

DAIGLOB teraz możesz
POŻYCZKI tanio przedłużyć
 gotówkowe

- 1000 zł pożyczasz
- 0 zł kosztów
- 0 zł prowizji
- 0 zł odsetek
- przedłużasz za 210 zł na 30 dni

*Całkowita kwota pożyczki 1 000 zł. Całkowita kwota do zapłaty 1210 zł. Całkowity koszt pożyczki 210 zł. Oprocentowanie pożyczki 4% (rocznie, RRSO - rzeczywista stopa procentowa 916,77%). Firma udzielająca pożyczki jest Pożyczkodawcą.

Lubin www.DAIGLOB.PL **505 500 509** zadzwoń lub wyślij SMS - oddzwonimy

wydarzenia • wypadki • pożary

DLU24.PL

prawdziwa strona miasta

lubinextra!

23 września 2015 r. nr 101 gazeta bezpłatna

ISSN 2083-9162

Podpatrzone w Księgarnicach Święto Pieroga i kapusty



Tłumy pod biurowcem

Wszyscy nim żyjemy, codziennie widzimy, ale i tak pod biurowcem KGHM wystawę maszyn i urządzeń górniczych odwiedzały tłumy.

str. 10

Dziecko uwiecznione w aucie

To miał być podobny do wszystkich poranek. Tato odwoził dziecko.

str. 2

reklama

**SZKOŁY
 POLICEALNE**

**LICEUM
 DLA DOROSŁYCH**

**KURSY
 JĘZYKOWE**

**UCZ SIĘ
 ZA DARMO!**

Royal
 College

royal.edu.pl

tel. 76 844 30 30

Dziecko uwięzione w aucie

To miał być podobny do wszystkich porannek. Tato odwoził dziecko. Zapiął je w foteliku, nieszczęśliwie zostawił klucz koło malucha. Kiedy przechodził na stronę kierowcy dziecko zamknęło pojazd, a ojciec zasnął.

Nikomu w tej historii nic się nie stało, ale ta sytuacja powinna wszystkich nauczyć ostrożności. Do zdarzenia doszło na ul. Jaśminowej. Kiedy dziecko było już w foteliku na siedzeniu mercedesa, ojciec miał usiąść za kierownicę, nagle zasnął. Niestety kluczyki od auta zostały w zasięgu rącej półtorarocznego chłopczyka. Ten musiał nacisnąć pilota i w pojeździe drzwi zostały pozamykane. Pomocy udzielili przechodnie. Mężczyzna szybko doszedł do siebie. Na miejsce wzywano również policjantów i pogotowie ratunkowe. Wszyscy czekali, aż z Polkowic zostanie dowieziony drugi komplet



kluczy i przez szybę zabawiali malucha siedzącego w foteliku. Policjanci szybko zrobili nawet prowizoryczną zabawkę. Nadmuchali niebieską lateksową rękawiczkę,

aby zainteresować malucha. Kiedy jednak na miejsce dojechała mama chłopczyka zdecydował, że nie można dłużej czekać, gdyż dziecko zaczęło mocno płakać. Policjanci

wybili tylną szybę mercedesa A. Uwolniony chłopczyk bardzo szybko uspokoił się tulony przez rodziców.

■ (DLU24.pl)

Ruszyła oczekiwana od lat budowa SOR-u Szpital buduje



Ruszyły już prace ziemne. Nowy właściciel szpitala przy ul. Bema chce podnieść standard świadczonych usług.

Inwestycja będzie kosztowała około 25 mln zł. Wrocławska firma EMC Instytut Medyczny, która kupiła od powiatu szpital chce wybudować nowoczesny blok operacyjny i szpitalny oddział ratunkowy, którego w Lubinie nie było, gdyż kilka lat temu władze powiatu zrezygnowały z pieniędzy z ministerialnej dotacji na inwestycję.

Nowy właściciel szpitala wiedział, że brak SOR-u jest niekorzystny dla placówki. Dlatego zaplanował

nawet znacznie szerszą inwestycję. - Szpital w powiatowym mieście jest bardzo ważną placówką. Widzimy to i dlatego bardzo nam zależy, by ta placówka była istotnym miejscem w lecznictwie na Dolnym Śląsku i spełniała rolę ważnego pracodawcy na terenie powiatu - mówi Agnieszka Szpara, prezes wrocławskiego Instytutu. SOR w szpitalu przy ul. Bema już mógłby działać. Jednak władze powiatu z Lubin 2006, zaniechały przygotowanej już w 2010 roku inwestycji, gdyż szpital chciały sprzedać. W przypadku sprzedaży należałoby oddać dotację. Na szczęście ten błąd naprawia nowy właściciel placówki.

■ (inf)

Wolontariusze KGHM odnawiają oznaczenie pieszego szlaku

Będzie wiadomo jak iść

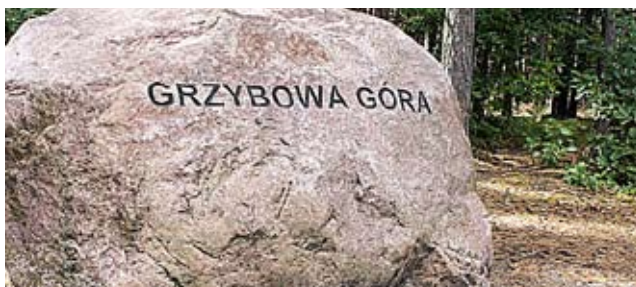
Trwa odnawianie szlaku turystycznego Polskiej Miedzi. Niebieski szlak służy nie tylko piechurkom, ale też rowerzystom. Na odcinku od Legnicy do Lubina malowane są nowe oznaczenia.

W renowacji PTTK wspierają wolontariusze z KGHM. Pomysł pojawił się wśród pracowników KGHM, a PTTK bardzo się z tego cieszy, bo szlak od momentu wyznaczenia, czyli około 50 lat temu nie był odnawiany. Wtedy to powstał oddział PTTK Zagłębie Miedziowe. Odnowienie oznaczeń przyda się wszystkim, bo trasa szczególnie w miejscu, gdzie przebiega przez Grzybową Górę jest licznie odwiedzana.

Cały trakt Polskiej Miedzi ciągnie się od Złotoryi aż do Głogowa. Jeśli wystarczy czasu, chęci wolontariuszy KGHM to odnowione

zostaną również inne odcinki trasy. - Oddział PTTK powstał 1965 roku, a jednym z pierwszych zadań było znakowanie szlaków, m.in. Polskiej Miedzi, który łączy stare zagłębie miedziowe z nowym. Szlak niebieski pierwotnie przebiegał między Lubinem a Polkowicami przez Oborę, Szklary, Jędrzychów. Teraz po roku 2003 zmieniliśmy jego przebieg i prowadzi przez kultowe miejsce - Grzybową Górę, która jest najwyższym wzniesieniem powiatu lubińskiego 216,7 m. n. p.

■ (inf)



m. Pod moim nadzorem pracownicy KGHM przystąpili do odnowy oznaczeń szlaku. Prace trwają i myślę, że do końca miesiąca będzie odnowiony - mówi Marian Hawrysz, prezes oddziału Zagłębie Miedziowe PTTK w Lubinie. Odnowiony niebieski szlak Polskiej Miedzi po raz pierwszy oficjalnie zostanie wykorzystany 26 września podczas zdobywania Grzybowej Góry. Swoją rolę we wrześniowym wejściu można już zgłaszać w lubińskim PTTK.

reklama

kredyty

niezależnie od BIK

» na dowolny cel » niskie raty
» bez opłat wstępnych



**Bank Ci odmówi?
Zadzwoń do nas!**

tel. 76 759 20 88
tel. 76 759 20 83

Lubin: ul. Chrobrego 1B czynne: pn.-pt. w godz. 9-17

Wpadł do salonu gier, wyładował w areszcie

Z siekierą po kasę

Do sądu trafił akt oskarżenia, przeciwko młodemu mężczyznom z Chocianowa i Chocianowca. 30 grudnia ubiegłego roku zrabowali utarg w salonie gier. Kasjerkę sterroryzowali siekierą.

Sąd okręgowy przyjrzy się dwóm bandytom z powiatu polkowickiego, którzy w Lubinie zrealizowali pomysły na łatwą kasę. Do napadu doszło na os. Przylesie 30 grudnia ubiegłego roku. 21 i 22-latek groząc kasjerce siekierą ukradli 3.500 zł utargu.

Wszystko rozpoczęło się dzień wcześniej. Wtedy Patryk S. spotkał

się z Dawidem D. Opowiedział mu o planie napadu na salon gier. Patryk S. wiedział, że późnym wieczorem klienci wpuszczani są po weryfikacji przez wizjer przez pracownicę salonu. Dawid D. zgodził się pomóc koledze. Tuż po północy zapukał do salonu. Pracownica była sama. Wówczas do środka wtargnął zamaskowany Patryk S.,

który miał przy sobie siekiere. Zaczął krzyczeć do pokrzywdzonej, aby oddała mu pieniądze. Dawid D. uciekł do samochodu. Kobieta początkowo protestowała mówiąc, że nie ma gotówki, bo dokonała wypłat wygranych. Wówczas oskarżony podnosząc głos zażądał przekazania mu kluczyka, który miała na szyi. Jednocześnie

chcąc przestraszyć pokrzywdzoną wyciągnął siekiere. Przerazona kobieta zaczęła płakać. Sprawca nakazał jej aby położyła się na podłodze i rozłożyła ręce. Patryk S. zabranym kluczem otworzył kasetkę z pieniędzmi i zabrał z niej 3.500 zł. Następnie uciekł.

W trakcie wyjaśniania okoliczności napadu okazało się, że że nie był to jedyny bandycki napad. Kilka dni wcześniej, bo w nocy z 22/23 grudnia 2014 r. Patryk S. i inny jego kolega - 23-letni Adrian S. pojechali pod upatrzone wcześniej dom na terenie Lubina, w którym spały 4 osoby. Patryk S. otworzył drzwi kopniakiem, a Adrian S. przeszukał mieszkanie. Ukradł telefon, portfel z kartami bankowymi, dokumentami i pieniędzmi w kwocie 50 zł. Pod bankomatem Adrian S. bez powodzenia podjął próbę wybrania

pieniędzy w kwotach 500 zł i 50 zł za pomocą skradzionej karty.

Patrykowi S., po zatrzymaniu go w kwietniu br., postawiono zarzut dokonania rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia w postaci siekiery oraz kradzieży z włamaniem. Dawid D. usłyszał zarzut pomocnictwa w rozboju. Obaj podejrzani, jak też Adrian S. - podejrzany o włamanie - przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i złożyli obszerne wyjaśnienia - mówi Liliana Łukasiewicz rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Za rozboj z użyciem niebezpiecznego narzędzia pierwszym dwóm oskarżonym grozi kara od 3 do 15 lat pozbawienia wolności.

Za włamanie Adrianowi S. grozi od 1 do 10 lat więzienia. Sprawy rozpozna Sąd Okręgowy w Legnicy.

Zasłabł i wjechał w drzewo. Uratowali go inni kierowcy

Żyje dzięki pierwszej pomocy

Lekarz pogotowia ratunkowego nie miał żadnych wątpliwości. 65-letni kierowca z Głogowa żyje, bo fachowo pierwszej pomocy udzielili mu dwaj przejeżdżający kierowcy, w tym motocyklista na ścigaczu.



Do wypadku doszło przy pierwszym domu w Szklarach Górnych. Od strony Jędrzychowa jechała skoda fabia, a w niej małżeństwo z Głogowa. Kierowca w pewnym momencie zasłabł, pojazd zjechał na lewą stronę jezdni, a następnie uderzył w przydrożne

drzewo. Na szczęście prędkość nie była duża. - Chciałam zatrzymać przejeżdżające auto, ale pojechało, dopiero kolejny kierowca to zrobił i nam pomógł. Okazało się, że ten kierowca jest anonimowym bohaterem. Udzielił pierwszej pomocy. Była niezwykle ważna, gdyż dzięki prowadzonej reanimacji utrzymał krążenie nieprzytomnego 65-latka. Potem dołączył do niego motocyklista ze ścigacza, następnie strażacy ochotnicy i policjanci. Reanimację prowadzono na zmianę do przyjazdu pogotowia. Lekarz nie miał żadnych wątpliwości - gdyby nie pierwsza pomoc przejeżdżających kierowców ten mężczyzna nie przeżyłby.

Samodzielne krążenie poszkodowanemu przywrócono w karetce za pomocą defibrylatora. Pasażerka jadącej fabią nic się nie stało. Małżeństwo jechało do swojej rodziny w Szklarach Górnych.

■ (dlu24.pl)

reklama

XVI Dolnośląskie Święto Miodu i Wina w Przemkowie

26-27 września 2015

27 Września - Niedziela

9.00 Msza Święta ekumeniczna w kościele grecko-katolickim pw. św. Kosmy i Damiana w Przemkowie z udziałem: Księża Proboszczów parafii rzymsko-katolickich, prawosławnej, grecko-katolickiej, krajowych duszpasterzy pszczelarzy, pocztów sztandarowych związków i kół pszczelarzy oraz gości honorowych święta

11.00 Przemarsz uczestników święta wraz z orkiestrą i pocztami sztandarowymi do Parku Miejskiego

15.00 Otwarcie wieży widokowej na terenie użytku ekologicznego „Przemkowskie Bagno”

ESTRADA W PARKU MIEJSKIM

11.30 Powitanie gości honorowych i uczestników święta

- Okolicznościowe przemówienia
- Podsumowanie konkursu „Wzorowa Pasieka” i „Wzorowe Gospodarstwo Pasieczne” Dolnego Śląska w 2015 roku
- Ogłoszenie wyników konkursu na najlepszy „Miód Wrzosowy z Borów Dolnośląskich” oraz miody odmianowe oferowane podczas święta

13.00 JULIJA handmade with love – pokaz mody

13.30 Zespół taneczny CYKADY

14.30 Zespół ludowy Marzenie

15.30 Lemkowskie Zespoły Pieśni i Tańca Lastiwczata i Lastiwoczka

16.30 ZUMBA - pokaz

17.00 – 19.00 Przerwa techniczna

19.00 Gwiazda wieczoru **PIERSI**

26 Września - Sobota

10.00 XII Spotkania Osób Niepełnosprawnych przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Przemkowie

10.00 II Rajd Rowerowy po Wrzosowej Krajinie o puchar Proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Przemkowie

12.00 XIII Ogólnopolski Bieg po Miód – po ulicach Przemkowa z udziałem osób niepełnosprawnych, pod patronatem Jerzego Górskiego – mistrza świata w podwójnym triathlonie

15.00 PARADA MOTOCYKLI w ramach VI Spotkania Motocyklistów – Bractwo Motocyklowe Przemków

ESTRADA W PARKU MIEJSKIM

16.00 Zespół ludowy Przemkowianki

16.30 Zespół wokalny-taneczny MOZAIKA

17.30 Koncert Przemkowskiej Orkiestry Dętej

18.30 Zespół Efekt Synergii

19.30 Zespół Sekcja

20.30 – 21.30 Przerwa techniczna

21.30 Zespół B.O.K.

SPONSORZY I PARTNERZY:



Piotr Borys już oficjalnie stał się kandydatem do senatu RP. Wspiera go Platforma Obywatelska z okręgu powiatów lubińskiego, polkowickiego, głogowskiego i legnickiego.

– Chcę bardzo mocno postawić na zmianę postrzegania senatu, by nie kojarzył się ze starszymi panami i paniami, którzy zaspiają w czasie obrad. Tam potrzeba świeżej

krwi, ludzi dynamicznych z pomysłami. Doświadczenie i mądrość nie zawsze musi iść w parze z wiekiem. Chciałbym wprowadzić swoje doświadczenie i pomysły. Ta rywalizacja nie będzie łatwa, dlatego już dziś wyzywam wszystkich kandydatów do senatu do debat i dyskusji, o tym, co chcemy zrobić dla Polski, Europy, ale także dla naszego okręgu wyborczego, dla LGOM-u. Gwarantuję spore doświadczenie, lata pracy w Urzędzie Marszałkowskim na funkcji członka zarządu, wicemarszałka i radnego Lubina, 5 lat w parlamencie europejskim

25 października zdecydujemy kto będzie nas reprezentował w senacie

Senat potrzebuje świeżej krwi

– wymienia swoje doświadczenia Piotr Borys, który z naciskiem zaznacza, że zmiany powinny dotyczyć polskich szkół. Jego zdaniem dzieci powinny być dwujęzyczne, posługiwać się angielskim równie płynnie jak polskim.

Jak podkreśla Borys, największą kontrkandydatką dla niego jest Dorota Czudowska, z którą liczy na debatę wyborczą. Trzeba zaznaczyć, że od poniedziałku senator (PiS) Dorota Czudowska znalazła się w radzie katolików świeckich przy biskupie legnickim. Jest w gronie osób, które będą pracowały opiniotwórczo i radziły biskupowi w istotnych dla diecezjan sprawach. – Z panią senator Czudowską różni nas wszystko. Mamy zupełnie inne poglądy. Senator Czudowska wyznaje wizję Polski ultrakatolickiej. Miała w Senacie znamienite wypowiedzi dotyczące in vitro czy „dzieci z bram piekieł” - wylicza Piotr Borys. - Ja je-

stem katolikiem praktykującym, ale nie jestem za polską klerykalną. Jestem za Polską tolerancyjną i otwartą. Każdy ma prawo do swoich poglądów. Wchodzenie kościoła z polityką w bardzo mocny związek, to jest coś co nas z panią senator różni – dodaje kandydat Borys.

Zdaniem Piotra Borysa sprawy najważniejsze dla regionu LGOM to dokończenie drogi S3. – To jest droga, która zmieni ten region. Chodzi głównie o pracę, zwłaszcza dla kobiet, bo tej pracy KGHM nie daje. Kwestie zmiany podatku od kopalni też wymagają uwagi. Trzeba go albo znieść, albo zmniejszyć – mówi kandydat na senatora. – To prawda, że Platforma wprowadziła podatek, ale pani premier już zapowiedziała jego zmianę. Dziś ten podatek nie ma jeszcze wielkiego wpływu na wyniki, ale musi nastąpić zmiana, bo zmienia się cena miedzi na rynkach światowych.

▪ (ab)

Powalczy poseł z Głogowa, sił spróbuje również lubinianin

Kubów kandyduje z PiS

Prawo i Sprawiedliwość ogłosiło już pełną listę kandydatów w wyborach do Sejmu i Senatu. Wszystkie listy na Dolnym Śląsku zostały już zarejestrowane.

W okręgu legnicko-jeleniogórskim, jedynką jest Adam Lipiński z Jeleniej Góry. Drugie miejsce przypadło jaworzance Elżbiecie Witek, rzeczniczce PiS, a trzecie Elżbiecie Machałek. Czwarte wysokie miejsce zostało wskazane dla lubinianina, Krzysztofa Kubowa. Dopiero piąta pozycja przypada obecnemu posłowi Wojciechowi Zubowskiemu z Głogowa.

Na liście PiS kobiety stanowią 41 proc. co daje 10 kandydatek na 24 osoby. – Mamy trzech młodych kandydatów do 35 roku życia – wylicza Adam Lipiński, szef dolnośląskich struktur PiS. Przyznaje on, że układanie list nie

spowodowało większych problemów. Okręg legnicko-jeleniogórski reprezentuje 12 posłów, natomiast senator wybierany jest z powiatów legnickiego, lubińskiego, polkowickiego i głogowskiego.

PiS liczy, że w tych wyborach sięgnie po 5, a nawet 6 mandatów w naszym okręgu wyborczym. – Sondáže dają nam poparcie blisko 40 procent. Gdyby liczyć prognozę podziału mandatów metodą proporcjonalną to w Legnicy mamy nawet 7 mandatów – dodaje Lipiński. Zdaniem szefa PiS na Dolnym Śląsku legniczanka Dorota Czudowska ma spore szanse na powtórzenie senatorskiego wyniku sprzed czterech lat, kiedy to wygrała z Jackiem Głombem.

W tych wyborach jej konkurentem będzie Piotr Borys, były europarlamentarzysta, a także Ireneusz Pasis, szef Solidarności w PeBeKa. Startujący do parlamentu Krzysztof Kubów z Lubina, w ocenie obserwa-



rów ma spore szanse, na zdobycie poselskiego mandatu. Ten młody polityk stawia na młodość i energię „Młoda Polska bez kompleksów”. – Uważam, że młode pokolenie bez kompleksów

powinno wchodzić w politykę, brać odpowiedzialność za to, co dzieje się w naszym kraju – mówi Kubów, który jest szefem lubińskich struktur PiS.

▪ (pit)

Nie dali rady

Budowanie list wyborczych przerosło wywodzący się z Lubina komitet JOW Bezpartyjni. Nie udało im się zebrać wymaganych podpisów w 21 okręgach wyborczych. Tylko to dałoby im możliwość rejestracji list w pozostałych okręgach. Z wyborów jednak nie rezygnują, choć szanse na przekroczenie progu wyborczego z uwagi na małą ilość list mają raczej mizerne.

Aby rejestracja listy w całej Polsce była możliwa każdy komitet musiał zebrać po 5 tys. podpisów w co najmniej 21 okręgach wyborczych, czyli ponad połowie. Wtedy w pozostałych 20 nie musi już rejestrować list. Niestety JOW Bezpartyjni nie zrealizowali tego planu. Trzeba przyznać, że dużo nie zabrakło. Na (FB) profilu internetowym organizacji można było przeczytać:

Dziękujemy wszystkim, którzy zjednoczyli się w inicjatywie JOW Bezpartyjni i podjęli wyzwanie zbudowania obywatelskiego i jedynego w pełni bezpartyjnego komitetu. Ostatnie tygodnie to nasza wspólna walka o zebranie odpowiedniej liczby podpisów potrzebnych do rejestracji komitetu.

Na „własnej skórze” odculiśmy, jak bardzo nieprzyjazna jest obecna ordynacja, która premiuje partie i utrudnia działanie komitetów obywatelskich. Dochodzi do tego brak zaufania społeczeństwa do polityki, który powoduje ogromną niechęć do jakichkolwiek działań politycznych. To były nasze wspólne problemy w każdym z okręgów.

Dzisiaj wiemy, że KWW JOW Bezpartyjni w 15 okręgach zebrał ponad 5000 podpisów, są to: Legnica, Wałbrzych, Kalisz, Poznań, Piła, Częstochowa, Sosnowiec, Rybnik, Opole, Kielce, Krosno, Białystok, Elbląg, Toruń, Siedlce.

W kolejnych 5 okręgach: we Wrocławiu, Radomiu, Łodzi, Katowicach i Warszawie 1, bylibyśmy w stanie zebrać wymagane podpisy do końca dnia. Jednak aby zarejestrować listy w całej Polsce, potrzebowalibyśmy 21 okręgów z zebranymi podpisami.

Niestety, zabrakło nam dwudziestego pierwszego okręgu, który zagwarantowałby nam start ogólnopolski i rejestrację list we wszystkich 41 okręgach (...) - napisał Patryk Hałaczkiwicz - szef sztabu KWW JOW Bezpartyjni.

Z tego ugrupowania o mandaty poselski z naszego okręgu powalczą: Adam Myrda, Piotr Roman, Włodzimierz Broda, Beata Castaneda-Trujillo, Wiesław Gierus, Marek Paluch, Paulina Ruta, Jerzy Zieliński, Marta Chmielewska, Krzysztof Łachowski, Natalia Czerwonka, Lidia Jeger, Włodzimierz Jaworski, Maria Kupczak, Tomasz Rudziński, Kaja Załęczna, Irena Szeffs, Dawid Sierpina, Mariola Wiertelak, Roman Zaprutko, Bartosz Macyszyn, Joanna Sieniawska, Jarosław Kowalski, Damian Stawikowski.

SZLACHETNA PACZKA i AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI zapraszają wolontariuszy!

Rusza szlachetna paczka

Basia Kurdej-Szatan rozgrzewa serca mężczyzn, Julka Kamińska rozpoczyna poszukiwania bohaterów, a tysiące osób jednoczą się na ogólnopolskich szkoleniach. To znak - rekrutacja wolontariuszy SZLACHETNEJ PACZKI i AKADEMII PRZYSZŁOŚCI rozpoczęła!

W tym roku Paczka i Akademia łączą swoje siły, by wspólnie walczyć o świat, w którym nie ma miejsca na biedę. Potrzebni są wolontariusze, czyli SuperW, a tych ma być w Polsce ponad 13,5 tysiąca. Wolontariusze podejmują wyzwanie, docierają do rodzin i dzieci, które straciły wiarę w lepsze jutro. Dzięki nim potrzebujące rodziny włączone do Paczki oraz dzieci z Akademii uczą się wygrywać, stają się sprawcze i przedsiębiorcze.

- Dzięki Paczce jestem bardziej otwarty na świat i ludzi. Uwierzyłem w to, że mam wpływ na rzeczywistość, która mnie otacza - mówi Kamil, wolontariusz Paczki z Krakowa.



Leć walczyć z biedą

SuperW to wyższa jakość zaangażowania w wolontariat. SuperW Paczki przekracza swoje granice, odwiedza potrzebujących w ich domach i podejmuje decyzję o włączeniu do projektu. Pomaga tym, którzy czują się bezradni, opuszczeni i nieważni. SuperW Akademii regularnie spotyka się z dzieckiem, przeprowadza go od porażki w szkole do sukcesu w życiu i daje nadzieję na lepsze jutro.

To właśnie dzięki wolontariuszom pani Krystyna uwierzyła w siebie i dostała pracę na 8. piętrze Pałacu Kultury, pan Zbyszek pierwszy raz od dziesięciu lat ma z kim porozmawiać, a 7-letnia Kasia, której niedawno zmarł tata, po

raz pierwszy zgłosiła się do tablicy!

Paczka jednoczy naprawdę - Tylko w ubiegłym roku Szlachetna Paczka pomogła prawie dwudziestu tysiącom rodzin żyjących w niezawinionej biedzie, a Akademia Przyszłości wsparła tysiąc osiemset dzieci wychowujących się w trudnych warunkach - mówi Barbara Skórzewska, lider rejonu Lubin. Jest szansa, aby w tym roku wsparcie dotarło do jeszcze większej liczby potrzebujących, dlatego też propagujemy ideę pomocy w Lubinie i jego okolicach.

Zostań wolontariuszem Paczki lub Akademii. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!

Dołącz do Drużyny na: www.superw.pl.

Niemstów w gaszeniu jest najlepszy

OSP ostro trenowało

12 drużyn męskich, dwie kobiece i jedna młodzieżowa z powiatu lubińskiego stanęło w szranki w zawodach sportowo-pożarniczych OSP powiatu lubińskiego.



Lubinianie mieli niecodzienną okazję obejrzenia zawodów jednostek OSP z naszego powiatu Zmagania miały miejsce na boisku sportowym ZSiO przy ul. KEN na tzw. zakręcie w Lubinie. Na podium tuż za Niemstowem stanęli druhowie z Czerńca oraz Zimnej Wody. Wśród ochotników nie zabrakło pań, które jak mówią, są traktowane w zespołach z należyty szacunkiem.

- Do wstąpienia do OSP namówili nas nasi partnerzy. Staramy się

dawać radę. Nie jest łatwo, a mamy mało doświadczenia. Jesteśmy dopiero drugi rok. Trenujemy i poprawiamy kondycję. W zawodach możemy brać udział ale w akcjach nie. Nie mamy jeszcze uprawnień. Pomagamy im w codziennych zajęciach jak utrzymanie czystości auta czy w remizie. Szykujemy sprzęt do takich zawodów. Kobięca ręka się przydaje - mówiła w trakcie zawodów Anna Frąc z OSP w Raszówce. W powiatowych zawodach dla OSP udział wzięły

najlepsze zespoły wyłonione w eliminacjach gminnych.

- Dziś odbywają się już dziewiąte takie zawody. Wśród konkurencji były biegi sztafetowe i ćwiczenia bojowe. Zawody są organizowane po to by się szkolić i ćwiczyć. Przydaje się to w działaniach prowadzonych w akcjach ratowniczo-gaśniczych - mówi Grzegorz Obara, prezes zarządu oddziału powiatowego związku ochotniczych straży Pożarnych RP w Lubinie.

■ (ab)

W rankingu najtańszego OC w mieście wygrywa

CENTRUM UBEZPIECZEŃ

INVITO

1-go Maja 6
59-300 Lubin
naprzeciwko LOK-u

Składka już od ...

Pojemność cm³:

do 900 cm - 192 zł	1801-2000 - 348 zł
901-1100 - 211 zł	2001-2200 - 381 zł
1101-1250 - 232 zł	2201-2400 - 400 zł
1251-1400 - 289 zł	2401-2600 - 428 zł
1401-1600 - 317 zł	2601-3000 - 440 zł
1601-1800 - 336 zł	pow. 3000 - 484 zł

dostawcze do 3,5 T - od 420 zł
ciężarowe pow. 3,5 T - od 1128 zł

Składki obliczone przy 60% zniżek (ostatnie 6 lat bezszkodowej jazdy)

Wiek powyżej 25 lat, prawo jazdy minimum 6 lat

producent
z wielkopolski



naturalnie smakuje
www.dworecki.pl

ślaska delikatesowa

~~15³⁰~~ **13⁸⁰** kg
pieczeń z ziołami

~~20⁵⁰~~ **18⁵⁰** kg

8⁹⁰ kg
wątrobianka folia
~~9⁹⁰~~

~~16⁵⁰~~ **14⁹⁰** kg
kielbasa z kotła

10⁶⁰ kg
~~11⁸⁰~~
blok z warzywami



Dworzec PKS - pasaż
ul. M. Skłodowskiej Curie 12

Promocja obowiązuje od 24.09 do 26.09.2015 r.

W Ścinawie pamiętali

Oddali hołd

Mszą świętą, z udziałem pocztów sztandarowych w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie, upamiętniono zesłańców i ich rodziny.

Dzień Sybiraka obchodzony jest 17 września, w rocznicę napaści ZSRR na Polskę w 1939 r. W Ścinawie główne uroczystości związane z tym dniem odbyły się w niedzielę (20.09). Uczestniczyli w nich m.in.: przedstawiciele Związku Sybiraków ze Ścinawy, z Lubina oraz z Legnicy, a także burmistrz i ścinawscy radni. Nie zabrakło również delegacji ze szkół.

Po nabożeństwie wszyscy udali się na cmentarz parafialny pod obelisk upamiętniający wydarzenia związane z przymusowymi wywózkami Polaków na nieludzką ziemię. Prezes ścinawskiego koła Związku Sybiraków Józef Budrewicz oraz Wanda Puchała, prezes oddziału Legnica serdecznie przywitani wszystkich obecnych na uroczystości i krótko wspomnieli o pokoleniu, które przeszło przez piekło.

Na zakończenie tej części uroczystości liczne delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze pod pomnikiem, oddając hołd zesłańcom. - Z roku na rok jest nas coraz mniej - mówi prezes ścinawskich sybiraków Józef Budrewicz. - Musimy uświadamiać młodzież o naszej historii - dodaje.

▪ (inf/ścinawa.pl)

Za kilka dni rozpocznie się modernizacja stadionu w Ścinawie Wykonawca wybrany

Trzeba było dwóch przetargów aby miasto uzyskało satysfakcjonującą cenę.

Pierwszy przetarg odbył się w połowie roku. Wtedy ceny oferowane przez wykonawców nawet dwukrotnie przekraczały budżet

zaplanowany na remont stadionu w Ścinawie.

Kilka dni temu po kolejnym otwarciu ofert wykonawca został jednak wybrany. Na siedem firm, najkorzystniejszą ofertę złożyło konsorcjum firm, którego liderem

jest AXYO.pl Sp. z o.o. z Jeleniej Góry.

Z dostępnych informacji wynika, że prace modernizacyjne mogą się rozpocząć jeszcze w tym miesiącu.

▪ (inf) grafika: www.scinawa.pl



Zwykły niezwykły przejazd rowerowy w Lubinie

Ponad tysiąc pojechało

Potężna kolumna rowerzystów przypomniała lubinianom, że nie zawsze trzeba jeździć samochodem.

Rowerzyści byli ubrani w niebieskie koszulki. Zwykły niezwykły przejazd rowerowy odbywa się w Lubinie od wielu lat w ramach Europejskiego dnia bez samochodu.

W tym roku organizator przygotował 900 koszulek dla cyklistów, ale było wiadomo, że będzie większa ilość uczestników. Impreza z roku na rok gromadzi na terenach

zielonych przy skateparku coraz większą liczbę fanów dwóch kółek.

Niektórzy z przybyłych, są stałymi bywalcami przejazdów. Pamiętają jak przed kilkoma laty było o wiele mniej osób. Jednocześnie cieszą się, że coraz więcej ludzi zamienia samochód na rower.

Niezwykłość tego przejazdu polega na tym, że nie ma tutaj wygranych ani przegranych podczas jazdy. Nie ma znaczenia, czy ktoś jest młodszy, czy starszy. Czy to kobieta, czy mężczyzna. Zapalony kolarz, czy totalny amator. Liczy się dobra zabawa



połączona z odrobiną sportowego trybu życia. Po zakończonej trasie, trwającej około 60 minut,

organizatorzy rozlosowali nagrody, wśród których był rower górski ufundowany przez lubińskiego starostę.

Każdy z uczestników otrzymał słodki poczęstunek oraz napój.

▪ (rm)

Zadbali o utrzymanie niskich opłat za odprowadzanie ścieków

Remont za milion

Najważniejsze tym roku przedsięwzięcie związane z gospodarką ściekową zrealizowano w oczyszczalni ścieków w Rudnej.

Dzięki inwestycji gmina Rudna utrzyma niskie opłaty dla mieszkańców za odprowadzanie ścieków oraz jeszcze bardziej poprawi jakość ich oczyszczania.

Inwestycja była realizowana od kwietnia dwuetapowo. W pierwszej kolejności przeprowadzono remont i przebudowę oczyszczalni ścieków. Wymieniono tak zwany dekanter i mieszałda w komorze reaktora oczyszczalni oraz w komorze retencyjnej ścieków. Zamontowano również nowe urządzenia

do odsączania i zagęszczania osadu oraz nowe sterowniki do reaktora.

- To najważniejsze przedsięwzięcie związane z gospodarką ściekową w naszej gminie w tym roku. Celem inwestycji było jej unowocześnienie i dostosowanie do aktualnych wymogów prawa ochrony środowiska. Najważniejsze są jednak oszczędności jakie uzyskała gmina. Między innymi dzięki automatyzacji i nowoczesnym urządzeniom, rachunki za prąd spadną o połowę. Pozwoli to gminie utrzymać niskie opłaty, w porównaniu z ościennymi gminami, za odbiór ścieków odbieranych od mieszkańców - mówi Władysław Bigus, Wójt Gminy Rudna.

Koszt pierwszego etapu wyniósł ponad 700 tys. zł. - W dalszej kolejności wykonano nowe

sekcje natleniające-mieszające w komorze stabilizacji osadu

z doбором dmuchaw, co pozwoli nam zmniejszyć zużycie energii.



Poza tym, w zautomatyzowanym procesie oczyszczania, ilość podawanego tlenu jest w pełni kontrolowana, co przekłada się bezpośrednio na bardzo wysoką jakość oczyszczanych ścieków - podkreśla Rafał Jarosz, kierownik Wydziału Eksploatacji i Usług ZGKiM w Rudnej pokazując idealnie czystą wodę zrzucaną przez oczyszczalnię do rzeki Rudna płynącej nieopodal niej. Drugi etap prac kosztował prawie 315 tys. zł.

Łącznie wartość całej inwestycji wyniosła prawie ponad milion złotych. Gmina pozyskała na pierwszy etap 75 proc dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Unii Europejskiej. Na terenie gminy Rudna znajduje się siedem oczyszczalni. Ta w Rudnej jest największa i obsługuje około jednej czwartej mieszkańców całej gminy. W ciągu doby oczyszcza od 300 do 500 metrów sześciennych ścieków. Docelowo może ich przyjąć nawet tysiąc.

KGHM buduje nową kopalnię

Milowy krok w Ajax

Dokumenty zostały skompletowane, zawierają 18 tys. stron! KGHM Ajax Mining chce uzyskać wszelkie pozwolenia w ciągu dwóch lat.



KGHM Ajax złożył wniosek o uzyskanie pozwolenia środowiskowego na budowę kopalni. Dokument liczy ponad 18 tysięcy stron i porusza 39 aspektów związanych z budową kopalni w pobliżu miejscowości Kamloops w zachodniej Kanadzie.

Dokumenty, które liczą 18 tys. stron trafiły już do Urzędu ds. Ochrony Środowiska w kanadyjskim regionie Kolumbia Brytyjska oraz w Kanadyjskiej Agencji ds. Ochrony Środowiska. Zawierają wniosek o uzyskanie pozwolenia środowiskowego na budowę odkrywkowej kopalni miedzi i złota Ajax.

Kopalnia ma zostać wybudowana w pobliżu miejscowości Kamloops w zachodniej Kanadzie.

- To krok milowy w projekcie Ajax – powiedział Marcin Mostowy, prezes KGHM Ajax. - Nasz zespół przez ponad rok przygotowywał wniosek. Wierzymy, że spełnia on wysokie standardy wymagane w projekcie Ajax i z niecierpliwością czekamy na przejście do fazy formalnej oceny naszego wniosku.

Projekt Ajax zakłada budowę od-

krywkowej kopalni miedzi i złota, która pozwoli umocnić pozycję spółki KGHM Polska Miedź S.A. na międzynarodowym rynku producentów miedzi. Zgodnie z obecnym harmonogramem realizacji projektu, KGHM zakłada otrzymanie wszystkich niezbędnych pozwoleń na przełomie 2016/2017 roku. Ich przyznanie pozwoli rozpocząć budowę kopalni, która będzie jednym z ważniejszych podmiotów przemysłu górniczego w dystrykcie Kolumbia Brytyjska w Kanadzie.

W ramach prac projektowych KGHM kontynuuje konsultacje z przedstawicielstwami lokalnej ludności, które występują jako interesariusze w realizacji projektu Ajax. Złożenie aplikacji obejmującej zmianę lokalizacji niektórych elementów infrastruktury zakładu górniczego przez KGHM, jest przykładem ścisłej współpracy z lokalną społecznością oraz mieszkańcami miasta Kamloops.

Regionalny urząd ds. ochrony środowiska w Kolumbii Brytyjskiej

ma 30 dni na sprawdzenie wniosku pod kątem formalnym. Po tym czasie wniosek zostanie upubliczniony i poddany ocenie merytorycznej i konsultacjom społecznym. Urzędnicy zapowiedzieli, że czas na konsultacje społeczne wyniesie 75 dni. W tym czasie KGHM Ajax będzie także organizatorem sesji otwartych, podczas których będzie służył wyjaśnieniami i odpowiadał na pytania. - Chcemy by każdy miał szansę uzyskać pełną wiedzę dotyczącą wszystkich aspektów projektu Ajax. Naszym celem jest umożliwienie lokalnej społeczności dostępu do wszystkich informacji jakich potrzebuje - powiedział Clyde Gillespie, szef projektu KGHM Ajax.

Wszystkie szczegóły wniosku będą zamieszczone także na dedykowanej platformie internetowej, która zostanie udostępniona podczas konsultacji. Witryna ta będzie funkcjonowała niezależnie od korporacyjnej strony internetowej spółki.

■ (KGHM)

reklama
Dotyk, który przynosi ludziom zdrowie

Dłonie pełne energii

- Miałam w piersi guza. Wielkości mandarynki. Lekarze mówili, że być może potrzebna będzie operacja, a ja się bałam. Więc koleżanka namówiła mnie żeby spróbować energoterapii. Oczywiście u pana Darka. On powiedział, żebym po czwartej wizycie zrobiła USG. I rzeczywiście, badanie pokazało, że guzek jest o połowę mniejszy. Po kolejnych pięciu był już maluteńki, jak pestka wiśni. Po jeszcze czterech znikł. - opowiada pani Monika Koczyńska ze Świdnicy. Teraz chodzi tu nadal, ale z chorym ojcem.

Ojciec, Wojciech, ma od lat problemy kardiologiczne i cukrzycę. Ostatnio jej powikłaniem jest stopa cukrzycowa. - Przyszłem do pana Darka niemal prosto ze szpitala. Wypisali mnie, ale chorego. Ciśnienie skakało jak oszalałe, poziom cukru tak samo, gniotło mnie w klatce piersiowej, jak tylko wszedłem na pierwsze piętro. Choć czasem nie mogłem chodzić, bo prawa stopa piekła do wścieknięcia, śwędziała, puchła i siniąła a do tego pękła skóra. Od tego czasu minęło sześć wizyt u pana Darka. I co naj-

ważniejsze, noga znacznie mniej dolega, nie puchnie, a rany się zagoiły. Badania potwierdzają też, że ciśnienie się ustabilizowało, podobnie jak cukier, chociaż pan Wojtek, po konsultacjach ze swoim lekarzem, obniżył dawki leków.

- Ale poczułem też, że jestem mocniejszy. Ostatnio graliśmy w piłkę z wnukami, a najmłodszego miałem na barana. Pół roku temu podczas takiej zabawy chyba bym dostał zawału, a teraz nawet mnie w mostku nie zakłuło!

Ludzi, którzy mówią, że ten dotyk ich uzdrowił, jest bardzo dużo. Opowiadaj o chorobach, na które cierpieł, a których już nie mają. O tym, jak próbowali najróżniejszych terapii. Bezskutecznie. Aż trafili tutaj. I dotyk pana Darka okazał się skuteczny.

- Po prostu sprawił cud - opowiada z radością pani Dorota Piłśniak z Kamiennej Góry. Jej mama miała trzy lata temu udar mózgu. Dość szybko zaczęła mówić, choć niezbyt wyraźnie, ale ruchowo było bardzo źle. Praktycznie nie chodziła, czasem metr czy dwa podpierając

się o meble. Do prawej ręki nie potrafiła wziąć kubka, widelca. I mimo różnych form rehabilitacji poprawy specjalnie nie było. Podobnie opowiada pan Stefan Michalec z Legnicy, który też był po wylewie i też widać wyraźną poprawę. Najskromniej do sprawy podchodzi sam uzdrowiciel: - To prawda, ale z drugiej strony chodziły do mnie dwie osoby po udarze mózgu, którym nie udało mi się pomóc. Więc to nie jest tak, że zdołam pomóc każdemu.

- A ja tam jestem u niego dość często i w poczekalni słyszę, że pomaga praktycznie każdemu - mówi pan Michalec.

■ (ego)

Dariusz Dyda

przyjmuje w Legnicy,
ul. Ściegiennego 1.

Rejestracja tylko
telefoniczna,
nr 881 488 989



banery reklamowe - ulotki - plakaty

tel. 603 535 338

biuro@projekt-media.pl

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica
Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów
tel. 660 49 37 62

Kamieniarstwo Musiewicz



605 252 249
691 036 373

LUBIN - OBORA

Lubiąż, ul. Wojska Polskiego 1

Wolów, ul. Kościuszki 17

Środa Śląska, ul. Cmentarna



schody

blaty

kominki

nagrobki

www.kamieniarstwo_lubiaz.republika.pl

Innowacje, technologia z najwyższej półki i niezwykle nowoczesny wymiar kopalni

KGHM - centrum górniczych innowacji

Czasy, w których górnictwo kojarzyło się przede wszystkim z ciężką, fizyczną pracą odchodzą do przeszłości.

Przyszłość tej ważnej gałęzi światowej gospodarki zależy dzisiaj w największym stopniu od wysiłku intelektualnego. Dowodzą tego zarówno osiągnięcia światowej techniki i technologii górniczej zaprezentowane na cieszącej się ogromnym powodzeniem wystawie, jak i tematyka referatów i prezentacji przedstawionych podczas dwóch sesji plenarnych i piętnastu sesji tematycznych.

- Na Kongres zgłoszono ponad osiemdziesiąt wystąpień i referatów. Wybraliśmy do prezentacji siedemdziesiąt sześć – informuje prof. Monika Hardygóra, przewodnicząca Rady Programowej. – Widać wyraźną zmianę tematyki w porównaniu z kongresem sprzed trzech lat. Na plan pierwszy wysuwają się problemy automatyzacji, transmisji danych, zastosowań skanowania 3D oraz metod wykorzystania analizy szerokiego strumienia interdyscyplinarnych danych do optymalnego zarządzania produkcją.

Szybkość postępu w górniczej technologii podkreśla Paweł Markowski, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kongresu. - Gdyby pięć lat temu ktoś powiedział, że w tak krótkim czasie jest możliwe wprowadzenia do górnictwa podziemnego maszyn sterowanych zdalnie z powierzchni ziemi – nie wierzyłbym - przyznaje Paweł Markowski. - A dzisiaj takie maszyny już są, co prawda jeszcze nie w naszych kopalniach. To znaczy, że powinniśmy projektować przyszłość nie w oparciu o nasze przekonanie o tym, co jest, a co nie jest możliwe, ale w oparciu o nasze potrzeby i odważną wizję ich realizacji.

Dwa główne wyznaczniki określa-

jące kierunek postępu w górnictwie rud miedzi to bezpieczeństwo i ekonomia. Spełnieniem stawianych w tych obszarach wymagań jest inteligentna kopalnia.

- Dzisiaj wolę już używać raczej pojęcia inteligentna produkcja- mówi Herbert Wirth, prezes zarządu KGHM Polska Miedź S.A. i honorowy patron Kongresu. - Naszym celem jest w niedalekiej przyszłości wycofanie ludzi z najbardziej zagrożonych i niebezpiecznych części kopalni i takie kształtowanie ich kompetencji, aby umiejętnie zarządzali wydajną i efektywną produkcją na głębokościach poniżej 1200 metrów. Musimy również wymagać od nauki i przemysłu innowacyjnych, inteligentnych rozwiązań.

To na przykład takie rozwiązania, które przyniosą w efekcie samouczące się maszyny, dopasowujące swoje działania do wyników analizy zebranych przez nie same danych. Dzisiaj KGHM jest najbardziej zaawansowany na świecie w realizacji projektu automatycznego zestawu do urabiania ścianowego skał twardych. Ten potocznie określany kombajn ścianowy już dzisiaj nie ma kabiny operatora. Sterowany jest z odległości kilkuset metrów. Celem zaś jest nie tyle sterowanie tym urządzeniem z powierzchni, ile jego zaprojektowanie i skonstruowanie w taki sposób, aby kombajn sam rozpoznawał charakter złoża i do wyników tej analizy dobierał sposób pracy. Maszyna sama ustala liczbę obrotów i siłę nacisku części roboczej, szerokość zabierania urobku itp. Poinformuje o ilości przerobionej rudy i zawartości miedzi w urobku. Nie mówiąc o korygowaniu nieprawidłowości wychwyconych w trakcie pracy, czy sygnalizowaniu zagrożenia awarią. Tego typu systemy „wczesnego ostrzegania” w wielu maszynach funkcjonują już dzisiaj, także w kopalniach KGHM.

Zmianę w postrzeganiu górni-



Wystawa maszyn i urządzeń górniczych

czej techniki zauważył Andrzej Kowal, komisarz wystawy maszyn, urządzeń i sprzętu górniczego. - Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem szczególnie młodzieży, w największej części uczęszczającej do gimnazjów i szkół średnich. Ponad tysiąc uczniów obejrzało maszyny górnicze prezentowane przez największych światowych producentów – wylicza Kowal. – Jeszcze niedawno uwagę zwracała przede wszystkim wielkość

cała przede wszystkim wielkość maszyn, a dzisiaj zaskoczeniem jest niemalże kosmiczne wnętrza kabiny operatora. Zdaniem zwiędających bardziej przypomina ona kokpit odrzutowca, niż na przykład nowoczesnego sportowego samochodu.

Zgodnie z tradycją, podczas Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Rud Miedzi, najlepsze rozwiązania techniki oraz referaty są nagradzane są Złotymi Medalami

i dodatkowymi wyróżnieniami w kilku kategoriach. Wybór nie był łatwy, ponieważ w porównaniu do poprzedniego Kongresu w 2012 roku o połowę wzrosła liczba wystawców (21 w roku 2012, 32 obecnie) oraz przygotowanych referatów i wystąpień.

Przedstawiamy listę nagrodzonych nie tylko dla uhonorowania laureatów, ale także dla pokazania, jakie rozwiązania dzisiaj wygrywają.

III Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi w Lubinie został zorganizowany przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa Oddział w Lubinie oraz Związek Pracodawców Polska Miedź. Honorowego Patronatu udzielił Herbert Wirth, prezes zarządu KGHM Polska Miedź S.A.

Złoty medal otrzymał Artur Adamek, SKALA 3D; Tomasz Lipiecki, Akademia Górniczo-Hutnicza za opracowanie nowej metodyki monitorowania stanu technicznego szybów górniczych z wykorzystaniem technologii mobilnego skanowania laserowego. Wśród wyróżnionych są również pracownicy KGHM i jego

spółek. Maciej Madziarz, z KGHM Cuprum Sp. z o.o. Centrum Badawczo-Rozwojowe zdobył uznanie za doskonalenie metod monitorowania obudowy kotwowej wyrobisk w warunkach kopalń Polskiej Miedzi. Nagroda specjalna prezesa trafiła do Leszka Borkowskiego z ZG Polkowice-Sieroszowice za „Analiza interdyscyplinarnych danych produkcyjnych drogą do nowoczesnego zarządzania kopalnią”. Za innowacyjny produkt uznano Rejestrator Pracy Samojednych Maszyn Górniczych SmartBox wykonany przez INOVA Centrum Innowacji Technicznych Sp. z o.o.

Uhonorowano także firmy, które działają dla KGHM. Między innymi KGHM Zanam i Mine Master Sp. z o.o. za samojezdny wiertnicę Face Master 1.7 L z układem wspomaganego procesu wiercenia FGS, czy firmę Atlas Copco Polska Sp. z o.o. Za najlepsze stoisko wystawowe. Doceniono także Marcina Szumnego i Wojciecha Ostiadela z Orica Poland za nowe rozwiązania w robotach strzałowych w kopalniach podziemnych rud.

■ (KGHM)



Marek Markiewicz z ZG Lubin prezentuje model kombajnu chodnikowego firmy Sandvik

Superatrakcja dla najmłodszych, niezła zabawa do starszych

Mała-wielka moda z Rubikiem

W Cuprum Arena niedziela upłynęła w klimacie pokazów mody i występów wokально-tanecznych grupy Kliku Rubika. Piotr Rubik i jego mali wokaliści dali widzom niecodzienną okazję obejrzenia i wysłuchania na żywo części swojego repertuaru.

To była ogromna atrakcja dla małych i dużych miłośników mody. W niedzielę na wybiegu wystąpili mali modele razem ze swoimi z rodzicami. Prezentowano jesienno-zimowe kolekcje znanych marek odzieżowych, obuwniczych a nawet okularów. Dzień Święta Małej Wielkiej Mody był dla ma-



łych modeli i modelek pierwszą w życiu okazją, by pokazać się na scenie.

Pokazy mody odbyły się kilka razy. Przeplatane były występami Piotra Rubika i jego Kliku. – Zawsze lubiłem pracować z dziećmi. Zapalnikami do tego, by zacząć działalność Kliku Rubika był program w TVN, w którym braliśmy udział. Bardzo się cieszę że mogę kontynuować pracę z Kliku Rubika i innymi wykonawcami tego programu. Myślę, że sama rywalizacja i pokazanie się w programie to ważna rzecz. Ale fakt, że mogą dalej ze mną koncertować to jest dla nich największa nagroda. Mogą się rozwijać i pielegnować ten talent. Staram się tym dzieciom dawać możliwości rozwoju. Występ w galerii jak wasza daje dużą motywację dzieciom, które przyjdą. To nie jest



dobre miejsce na koncert, ale na taki występ jest dobre. Wszyscy sobie zdajemy sprawę, że to nie jest sala koncertowa i nie można dać tu pełnego koncertu, ale jeśli chociaż 10 z tych dzieci z widowni zapisze się potem na lekcje muzyki to już jest sukces – mówił podczas spotkania z dziennikarzami Piotr Rubik.

Niedzielne popołudnie w galerii było rajem dla pań, które cenią sobie dobry makijaż. Do Lubina przybyła Anna Orłowska,

wizażystka i charakteryzatorka znana z ogólnopolskiej sceny. Pani Anna opowiadała o sposobach na dobrze dobrany makijaż, służyła radą indywidualnie oraz wspólnie z asystentką z sieci Douglas zaprezentowały publiczności przykładowy makijaż. Na ringu przygotowano kilka stanowisk, przy których wizażystki znanych marek kosmetyków wykonywały chętnym lubiniankom darmowy pokazowy makijaż.

■ (AB)

Do Boga można zbliżyć na różne sposoby

Tego jeszcze nie było!

Młodzi księża udowadniają, że wiarę można okazywać nie tylko modlitwą, ale także muzyką pochodzącą z ulicy, która niekoniecznie kojarzy się z wiarą, czy kościołem...

W parafii pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbe w Lubinie mszę świętą odprawił, znany jako raper, ksiądz Jakub Bartczak. Po eucharystii odbył się koncert ewangelizacyjny właśnie w rytmie rap. Ksiądz Jakub Bartczak jest znany wśród młodych duszpasterzem, który pasję muzyczną połączył z kapłańskim powołaniem.

Ksiądz w ciągu dnia odwiedzał pobliskie szkoły, a wieczorem podczas mszy świętej, w święto patrona dzieci i młodzieży, Św. Stanisława Kostki, w homilii opowiadał o dążeniu do świętości na podstawie własnych przykładów z życia. Wierni, obecni w świątyni, nie mogli doczekać się zapowiedzianego koncertu. – Rzadko mi się zdarza koncer-



tować w kościele, czasami jest to na jakiejś scenie. W Lubinie macie piękną, dużą świątynię. – mówił na zakończenie mszy ks. Bartczak. Duchowny także zaprosił do swojej parafii na Górę Ślęża. Święty Augustyn mawiał: “Kto dobrze śpiewa, dwa razy się mo-

dli”. Podczas koncertu ksiądz zaprosił do siebie najmłodszych, aby pomogli mu w śpiewaniu refrenu. Z każdą nową piosenką dzieci przybywało. Wielu rodziców było pod ogromnym wrażeniem samego podejścia duszpasterza do dzieci jak i “rapsów”.

■ (MR)

II Memoriał Iwony Buczek

26 września 2015 roku Stowarzyszenie Miłośników Gór w Lubinie zorganizuje II Memoriał Iwony Buczek – Otwarte Mistrzostwa Lubina we wspinaczce na trudność. Zawody poświęcone są koleżance z Klubu, która zginęła tragicznie w lipcu zeszłego roku.

Zawody odbędą się na wieży wspinaczkowej Kielich w Lubinie. Niedoszła wieża ciśnień Kielich która znajduje się w Lubinie jest najwyższą w Polsce i jedną z najwyższych na świecie sztucznych ścian wspinaczkowych. Jest również najwyższą ścianą wspinaczkową świata spośród usytuowanych na terenie miasta. Obiekt, dostosowany do wspinaczki w 1996 r., ma 34 metry wysokości i 7 dróg wspinaczkowych o zróżnicowanej trudności. Na wysokości 19 metrów ściana odchyła się w 15 metrowe przewieszenie tworząc charakterystyczny kształt kielicha, skąd obiekt wzięł swoją nazwę. Równocześnie odbędzie się Meeting Highline'owy podczas którego nastąpi próba pobicia rekordu Polski w najdłuższym przejściu.



III Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi w Lubinie

Tłumy pod biurowcem

Wszyscy nim żyjemy, codziennie widzimy, ale i tak pod biurowcem KGHM wystawę maszyn i urządzeń górniczych odwiedzały tłumy.



– przekonuje Paweł Markowski, Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Kongresu, dyrektor naczelny ds. produkcji górnictwa hutniczej w KGHM.

Symulatory wiertnic, ładowarki spod ziemi, różnego rodzaju skanery, urządzenia do zdalnego sterowania i mnóstwo innego sprzętu można oglądać na wystawie maszyn i urządzeń górniczych zorganizowanej przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa oraz Związek Pracodawców Polska Miedź. Wystawa odbywa się w ramach III Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Rud Miedzi.

Wystawę maszyn i urządzeń górniczych otwarto uroczystie w środę. Na placu przed biurowcem zarządu KGHM przygotowano namioty w których prezentowane były stoiska poszczególnych firm. Na zewnątrz można oglądać sprzęt dużych gabarytów jak ładowarki czy wozy wierzące. W sumie w tej edycji wydarzenia brały udział 32 firmy. Wystawcy prezentują sprzęt

ściśle związany z górnictwem podziemnym, ale też pomocniczy, który w dobie kreowania bezpiecznej kopalni zdaje się być niezastąpiony. – Są ciekawe produkty KGHM Zanam czy MyMaster. Mają sporo urządzeń z automatyką i monitorowaniem. Po urządzeniach widać, że wszystko idzie w sprzęt mniej energochłonny. Urządzenia są przede wszystkim lepsze, przyjaźniejsze no i bezpieczniejsze – mówi Monika Hardygóra, prezes KGHM Cuprum. – Są tu firmy, z którymi mamy kontakt na co dzień ale każda z nich na tę wystawę przyszykowała coś ekstra, jakąś „wisienkę na torcie” – np. nową wiertnicę, nową ładowarkę czy nowy wóz transportowy.

- Tu się inaczej rozmawia niż w gabinecie, a wszystko jest w zasięgu ręki. Idziemy i widzimy całą produkcję górnictwa, całą Polską Miedź – od wyrobisk, po konstrukcje i maszyny. To duża wartość dodana – mówił Jacek Kulicki, prezes PeBeKa S.A. w Lubinie.

Międzynarodowy Kongres Górnictwa Rud Miedzi już po raz trzeci skupił uwagę szerokiego grona przedstawicieli firm górniczych oraz jednostek naukowo-badawczych z całego świata. W ubiegłym tygodniu dyskutowali o nowatorskich rozwiązaniach i współpracy świata nauki i biznesu. Kongres to także wystawa maszyn i najnowszych

osiągnięć techniki w górnictwie. KGHM ma aktywa w Polsce, Chile, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Stosuje się w nich wiele nowatorskich rozwiązań. Przemysł miedziowy wymaga jednak spojrzenia perspektywicznego. Konieczne jest wypracowywanie nowych rozwiązań, choćby ze względu na wydobywanie coraz głębiej zalegających pokładów miedzi i związane

z tym zagrożenia. Kongres przekazuje oczekiwania branży górniczej w rozwiązania nie tylko koncepcyjne, ale przede wszystkim w ich realne wdrożenie technologiczne.

- Różnice pomiędzy górnictwem miedziowym czy węglowym oczywiście istnieją. Niemniej jednak, łączy je wspólny mianownik. Są to chociażby osiągnięcia w dziedzinie automatyzacji i informatyzacji.



HOROSKOP

Baran
21.03 - 19.04

Czas na życiowe porządki i ocenę Twoich planów czy warte są zaangażowania, w których dokonać zmian, a które całkiem sobie odpuścić. Dotyczy to pracy, spraw osobistych, miłości. Na szczęście wszystko wskazuje na to, że Twoje wybory będą słuszne, a decyzje trafne.

Byk
20.04 - 22.05

Wokół Ciebie spokojna wczesnojesienna aura. Okoliczności nie będą Ci przeszkadzać, nie czekaj więc z załatwianiem bieżących spraw. Dobry czas na szukanie dodatkowego zarobku.

Bliznięta
23.05 - 21.06

Jesień sprzyja kreatywności, przyjemności i rozrywek. Najbliższe dni dodadzą Ci pozytywnej energii. Możesz spodziewać się także dobrej aury dla miłości, i to zarówno udomowionych, jak i nie całkiem jeszcze oswojonych.

Rak
22.06 - 22.07

Przyciągasz do siebie ludzi i obiecujące sytuacje. Zaczyna się świetny czas na kontakty z otoczeniem, szukanie nowej lub dodatkowej pracy, podróżowanie w interesach. W osobistych sprawach liczą się teraz słowa.

Lew
23.07 - 23.08

Będiesz teraz twórczy, pełen energii, otwarcie nastawiony do świata. Warto więc wyjść

z inicjatywą. Możesz zdobyć czyjąś sympatię, przyjaźń, poparcie, zrobić doskonale wrażenie w nowym środowisku, pracy, uczelni. Pojawią się szanse warte wykorzystania.

Panna
24.08 - 22.09

Sprawy zawodowe będą się układać bardzo obiecująco, więc myśl perspektywnie, nie ograniczaj się tylko do spraw bieżących. Zastanów się, gdzie chciałbyś się znaleźć, bo będą wkrótce okazje do poczynienia zmian. Zmobilizuj się do działania, bo w październiku zaczniesz stopniowo tracić rozpęd.

Waga
23.09 - 22.10

Szykuje się trochę przyjemności towarzyskich. Powinieneś więc otworzyć się na to, co niesie życie, a także zainwestować w siebie. To dobry moment na skompletowanie jesiennej garderoby, drobne domowe inwestycje.

Skorpion
23.10 - 21.11

Decyzja dotycząca zmiany pracy to kwestia wyboru między poczuciem bezpieczeństwa a potrzebą dalszego rozwoju. Coś zyskasz, ale coś stracisz. Może pora zakończyć także pewne wątki w sercowych sprawach i postawić na jedną kartę? Sam wiesz, że należy to zrobić.

Strzelec
22.11 - 21.12

Najbliższy czas sprzyja pozytywnie sprawom towarzyskim, finansowym

i miłosnym. Jednak może Cię spotkać jakiś zawód. A może okoliczności utrudnią Ci realizację jakiś planów. Spokojnie więc zaczekaj na dalszy rozwój wydarzeń i zanim postanowisz, co dalej, spróbuj odpowiedzieć sobie na kilka ważnych pytań.

Koziorożec
22.12 - 19.01

Znajdź chwilę czasu, by nacieszyć się kolorami złotej jesieni, zamyślić się przez chwilę nad kolejnym babim latem.

Wytycz sobie jeden nowy cel i tego się trzymaj. Masz dosyć codzienności? Poprzestawiaj meble, wyrzuć ciuchy sprzed stu lat i... kup coś nowego.

Wodnik
20.01 - 18.02

Zyskasz większą swobodę działania i otworzysz sobie nowe perspektywy. Mogą Ci w tym pomóc nawiązane w ostatnim czasie znajomości. W pracy liczy się teraz dobra orientacja i szybkość decydowania. Sfinalizujesz jakąś ważną umowę, doczekasz się finansowej gratyfikacji.

Ryby
19.02 - 20.03

Tydzień zapowiada się całkiem niezłe, ale zbieraj siły, bo od piątku wchodzi w nieco bardziej wymagający etap. To dobry moment, aby ostatecznie uwolnić się od trudnych sytuacji i skierować życie na właściwe tory. Zawodowa droga może obfitować w nieco ostrzejsze zakręty.

UZDROWICIEL Z FILIPIN
CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszyły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

27 września - Wrocław

28 sierpnia - Legnica, Głogów

29 września - Lubin

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

HELIOS

Praca
w kinie Helios

Jesteś studentem?

Tryskasz energią?

Mamy dla Ciebie wymarzoną pracę!

Dołącz do nas!

Wszystkich studentów (do 26 roku życia) zainteresowanych pracą prosimy o przesłanie aplikacji na adres: lubin@helios.plKino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97www.helios.plNAPRAWA OKIEN I DRZWI
PCV, DREWNO, ALUMINIUM

TEL. 784-124-863

Regulacja, konserwacja, przeróbki

Wymiana części, szyb i uszczelki

Zwiększanie szczelności

TAROT
Krzysztof
LUBIN

+48 884 904 039

reklama

reklama

EKSTRAKLASA

DERBY

TO COŚ WIĘCEJ NIŻ MECZ

KGHM ZAGŁĘBIE vs. ŚLĄSK 4 PAŹDZIERNIKA NIEDZIELA 15:30 STADION ZAGŁĘBIA

f /KGHMZaglebieLubin t /ZaglebieLubin y /ZaglebieChannel zaglebie.com

Sześć bramek na Stadionie Zagłębia. Cracovia pokonana 4:2!

Jest zacięcie, jest energia!

Zagłębie Lubin pnie się w górę, pokazując, że można wygrywać, a co najważniejsze, że można dobrze grać!

W każdym meczu znajdzie się kilka mankamentów, ale jednego drużynie KGHM Zagłębie Lubin odebrać nie można. Piłkarze mają wolę walki. Nie poddają się i ciągle próbują pokonać przeciwnika, co ważne na próbach nie kończy się, a kolejny tego przykład mamy z minionego weekendu, kiedy to w piątkowy późny wieczór Zagłębie pokonało Cracovię 4:2!. To kolejny mecz, który pokazuje, że doskonałe spotkanie z mistrzem Lechem Poznań nie było przypadkowe.

Drużyna Miedziowych od pierwszych minut przypuściła atak na przeciwnika i jego bramkę. Taka

postawę widać od kilku spotkań, kiedy to nasi piłkarze od początku narzucają szybkie tempo gry i utrzymują je do ostatnich minut. Po kilkunastu minutach już było widać, że presja wywarta na przeciwniku zdaje egzamin. Jak na złość zawodnikom Cracovi wpadła jeszcze bramka samobójcza, kiedy to w trakcie jednej z akcji Zagłębia Sreten Sretenović ratował sytuację, ale zrobił to tak nieszczęśliwie, że piłka wpadła do własnej bramki naszych gości. Tak rozpoczęło się prowadzenie i nie zostało oddane do samego końca. Druga bramka wpadła za sprawą Jarosława Kubickiego w 56 minucie. W 66 padł

gol z karnego wyegzekwowany przez Mateusza Cetnarskiego. Na kolejną bramkę nie trzeba było długo czekać. Szczęśliwi ze zdobycia punktu goście stracili ją w kolejnej minucie dzięki błyskawicznej akcji Krzysztofa Janusa. Czwarta bramka wpadła w 73 minucie. Kibice szaleli na trybunach z radości. Cracovia ciężko znosiła porażkę i tempo meczu. Nie poddawała się jednak i piłkarze Jacka Zielińskiego strzelili kolejnego gola. Erik Jendrišek był jednak ostatnim autorem bramki dla gości. Wynik spotkania zakończył się korzystnie dla Zagłębia 4:2.

▪ (red)



KGHM Zagłębie: 12. Konrad Forenc, 4. Aleksandar Todorovski, 33. Lubomír Guldan, 2. Maciej Dąbrowski, 3. Do-rđe Čotra, 7. Krzysztof Janus (90, 13. Karol Żmijewski), 20. Jarosław Kubicki, 24. Jakub Tosik, 17. Adrian Rakowski (81, 28. Łukasz Piątek), 14. Łukasz Janoszka (85, 5. Jarosław Jach), 26. Krzysztof Piątek.

Cracovia: 80. Krzysztof Pilarz, 25. Bartosz Rymaniak, 3. Sreten Sretenović, 24. Piotr Polczak, 21. Hubert Wołakiewicz, 9. Dariusz Zjawiński (78, 62. Erik Jendrišek), 5. Miroslav Čovilo, 14. Damian Dąbrowski, 10. Mateusz Cetnarski, 67. Bartosz Kaputka (62, 7. Boubacar Dialiba), 27. Marcin Budziński (62, 23. Łukasz Zejdlar).